

MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE (MECKLENBURG-VORPOMMERN)

+++ Impas w sprawie wydobywania Dorniera +++ Stare linie energetyczne hamują rozwój farm wiatrowych +++ Eksperti ostrzegają przed zamknięciem lotniska +++ Greifswald stawia na rozwój plazmy +++ W poszukiwaniu tajemniczego tunelu +++ Cementarze skazane na dopłaty lub zamknięcie +++ Port sprzedany +++ Muzeum zaprasza na wielkanocną wystawę +++

BRANDENBURGIA (BRANDENBURG)

+++ Vattenfall likwiduje 1500 miejsc pracy +++ Tylko co dwudziesta przedszkolanka ma wyższe wykształcenie +++ Gdzie osiedlają się Serbowie Łużyccy? +++ Polscy uczniowie testują niemieckie firmy +++ KGHM na tropie miedzi +++ Frankfurt szuka nowych inwestorów +++ Prezydent Gauck gościem Uckermark +++ Zabytkowe organy przechodzą remont +++ Wycieczka do więzienia dyscyplinarnego dla żołnierzy +++

MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE

WSPÓŁPRACA POLSKO-NIEMIECKA HISTORIA

Impas w sprawie wydobywania Dorniera

Löcknitz/Trzebiatów. Nie wiadomo kiedy i czy w ogóle dojdzie do podniesienia z dna jeziora Resko niedaleko Trzebiatowa samolotu Dornier 24, który w marcu 1945 r. spadł do wody z około 80 dziećmi i ich opiekunami na pokładzie. Powodem jest niezadowolenie Ludowego Niemieckiego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi ze współpracy ze Stowarzyszeniem Pomeraniak, mającym siedzibę w Löcknitz. Wolfram Althoff, prezydent Związku, skarży się na łamach „Nordkuriera”, że od miesiąca kontakt z



Pomeraniakiem jest utrudniony. Jego zdaniem nie wiadomo też, ile na konto stowarzyszenia, które podjęło się zbiórki pieniędzy na wydobywanie samolotu, wpłynęło datków. Jan Bach, członek zarządu Pomeraniaka, twierdzi według informacji gazety, że dotąd wpłynęło 16 tys. euro. Część pieniędzy została jednak wydana „na różne wydatki”, stąd stan konta wynosi 9 tys. euro. Wolfram Althoff przyznał, że od miesiąca nie może doprosić się od stowarzyszenia wiarygodnych informacji na temat prowadzonego konta. Po wielokrotnych prośbach miał otrzymać od Jana Bacha jedynie listę darczyńców. „Mnie interesują jednak operacje na koncie na podstawie wyciągów bankowych”, stwierdził Althoff, który wykluczył dalszą współpracę ze stowarzyszeniem. Według informacji gazety urząd skarbowy w Pasewalku ma zająć się sprawdzeniem księgowości Pomeraniaka. Bach tłumaczy, że kontakt z nim był utrudniony, ponieważ prowadzi projekty w Afryce i w Kazachstanie. Zdzisław Matuszewicz, burmistrz Trzebiatowa i jeden z inicjatorów wydobywania Dorniera, przyznał, że nadzieje na szybkie podniesienie samolotu okazały się zbyt optymistyczne.

Poinformował też, że gmina nie może występować jako partner projektu. Dlatego powołano do życia stowarzyszenie, które się tym zajmie. Nie otrzymało ono jednak jeszcze pozwolenia na działalność.

» [Nordkurier, 04.03.2013](#)

» [Nordkurier, 06.03.2013](#)

» [Nordkurier, 09.03.2013](#)

» Fot. Przed rokiem podczas uroczystości rocznicowych upamiętniających tragedię z 1945 r. wydawało się, że podniesienie wraku samolotu będzie możliwe już w 2013 r. Autor: M. Stefanek.

INFRASTRUKTURA

Stare linie energetyczne hamują rozwój farm wiatrowych

Meklemburgia. Ponad 1500 wiatraków produkujących energię elektryczną stoi w Meklemburgii-Pomorzu Przednim. Za kilka lat będzie ich dwa razy tyle. Planowana jest też budowa kolejnych morskich farm wiatrowych. Rozwój energii wiatrowej wstrzymuje jednak stan linii energetycznych, które są przeciążone i nie są w stanie transportować energii do odbiorców w południowych Niemczech. Brakuje też systemów magazynujących prąd. Budowa nowych linii jest wprawdzie planowana, jednak uzyskanie pozwoleń zajmuje tak wiele czasu, że przedstawiciele branży energetycznej wątpią czy w najbliższych latach uda się nadrobić braki w infrastrukturze. Niedawno oddano do użytku tzw. autostradę energetyczną transportującą prąd ze Schwerina do miejscowości Krümmel niedaleko Hamburga. Jej budowę zaplanowano jednak zaraz po zjednoczeniu Niemiec. Zły stan linii energetycznych krytykują politycy i przedsiębiorcy Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Ci ostatni uważają, że brak perspektyw na szybkie zmiany, hamuje rozwój gospodarczy regionu.

» [Nordkurier, 03.03.2013](#)

INFRASTRUKTURA

Ekspert ostrzega przed zamknięciem lotniska

Heringsdorf/Greifswald. Zamknięcie lotniska w Heringsdorfie miałyby fatalne skutki gospodarcze dla wyspy Uznam – ostrzegają eksperci. Tylko wpływy z tytułu podatków zmniejszyłyby się rocznie o 3 mln euro, co stanowi sumę sześciokrotnie większą niż obecny deficyt związany z utrzymaniem lotniska. Ekspertyza powstała na Uniwersytecie Bielefeld na zlecenie agencji turystycznej cesarskich kurortów (Ahlbeck, Bansin, Heringsdorf). Jedynym akcjonariuszem lotniska jest tonący w długach powiat Pomorze Przednie-Greifswald, który dokłada rocznie 500 tys. euro do utrzymania obiektu. Według projektu specjalnego programu oszczędnościowego, mającego poprawić sytuację finansową powiatu, w 2013 r. wydatki związane z utrzymaniem lotniska mają zostać zredukowane o połowę. Również rząd Meklemburgii-Pomorza Przedniego zapowiedział zmniejszenie dotacji na funkcjonowanie lotniska. W tym i następnym roku przewidziano w budżecie na ten cel jedynie po 25 tys. euro. Od 2015 r. dopłaty mają zostać zlikwidowane. Lotnisko w Heringsdorfie jest drugim co do wielkości w landzie. O jego utrzymanie walczy branża turystyczna wyspy Uznam i okolic. Około 11 tys. 600 gości dociera rocznie na wyspę samolotem. Daje to blisko 70 tys.

noclegów. Badania wykazały, że wielu gości – zwłaszcza zamożni Szwajcarzy – zamierza zrezygnować z wypoczynku na Uznamie, jeśli na wyspę nie będzie można dotrzeć samolotem.

» [Ostsee Zeitung, 04.03.2013](#)

» [Ostsee Zeitung, 06.03.2013](#)

EDUKACJA

Greifswald stawia na rozwój plazmy

Greifswald. Jesienią br. mają być gotowe dokładne plany utworzenia tzw. technikum plazmy w Greifswaldzie. Placówka ma skupiać organizacje i firmy, które zajmują się wykorzystaniem plazmy oraz biotechnologią. Pierwsze szacunki mówią o kosztach inwestycyjnych w wysokości 27 mln euro. Land zapowiedział, że chce wspierać projekt. Zarządcami obiektu będą biotechnikum oraz Centrum Technologiczne Pomorza Przedniego. Grunt, na którym powstanie placówka, ma należeć do Uniwersytetu w Greifswaldzie.

» [Ostsee Zeitung, 05.03.2013](#)

HISTORIA

W poszukiwaniu tajemniczego tunelu

Pasewalk. Pomiędzy kościołami św. Mikołaja i św. Marii istnieje podziemne przejście – twierdzą starsi mieszkańcy Pasewalku. Archeolodzy sprawdzają, czy tunel rzeczywiście istnieje. Jeden z mieszkańców miasteczka przypomina sobie, że krótko po wojnie w tajemniczy sposób zapadła się ziemia pod stojącym tam samochodem. To właśnie w tym miejscu miał przebiegać tunel. Archeolodzy dopiero rozpoczęli prace i na razie nie natrafili na ślady podziemnego przejścia. Podobny tunel odkryto dotąd w niedalekim Strasburgu. W tym tygodniu mają być znane pierwsze wyniki pracy archeologów.

» [Nordkurier, 06.03.2013](#)

» [Nordkurier, 07.03.2013](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Cmentarze skazane na dopłaty lub zamknięcie

Anklam. Coraz więcej parafii zarządzających cmentarzami, nie jest w stanie poradzić sobie z finansowaniem ich utrzymania. Powodem są spadające wpływy do parafialnej kasy. W regionie Anklam jedyną gminą dopłacającą do utrzymania cmentarza jest Ducherow. Rocznie na konto miejscowej parafii wpływa 3 tys. euro przeznaczonych na ten cel. Znacznie gorzej jest w parafii Liepen/Stolpe/Medow, do której należy 13 cmentarzy. „Jedyną szansą na to, że cmentarze zostaną zachowane, jest udział gmin w kosztach” – uważa pastor Frauke Reek-Winkler, która wystąpiła do gmin o finansowe wsparcie. Czy będą one partycypować w utrzymaniu cmentarzy, jeszcze nie wiadomo. Pomocy finansowej potrzebują bowiem też cmentarze komunalne.

» [Nordkurier, 06.03.2013](#)

TURYSTYKA

Port sprzedany

Dranske. Były port rybacki w Dranske na wyspie Rugia został w ubiegłym tygodniu sprzedany za blisko ćwierć miliona euro. Nabywcą liczącego ponad 9,5 tys. m kw. gruntu jest osoba prywatna. Zainteresowanie kupnem byłego portu wyraziło blisko 500 osób. Większość zrezygnowała jednak z udziału w przetargu, ponieważ możliwości inwestowania na tym gruncie są bardzo ograniczone. Działka nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. „Kto nabył ten teren z nadzieją jego zabudowy, ten sporo ryzykuje”, uważa Jaqueline Masopust, rzeczniczka urzędu. Dodatkowo port graniczy z obszarem chronionym.

» [Ostsee Zeitung, 05.03.2013](#)

» [Nordkurier, 11.03.2013](#)

ZAPOWIEDŹ

Muzeum zaprasza na wielkanocną wystawę

Ueckermünde. Muzeum w Ueckermünde (Haff Museum) zaprasza na wystawę poświęconą ozdobom i tradycjom wielkanocnym. Ekspozycja prezentuje przede wszystkim drewniane figurki zajęcy. Drewniane eksponaty pochodzą z Rudawy (Erzgebirge). Można je oglądać do 6 kwietnia. Mali goście muzeum mogą też na miejscu wykonać własnoręczne ozdoby. Muzeum znajduje się niedaleko ratusza (Am Rathaus 3) i jest czynne od środy do piątku w godzinach 10-12 i 13-17, a w soboty od 13 do 17.

» Strona muzeum: www.ueckermuende.de/haffmuseum

WIADOMOŚCI Z BRANDENBURGII

GOSPODARKA

Vattenfall likwiduje 1500 miejsc pracy

Cottbus. W całych Niemczech koncern energetyczny Vattenfall chce zlikwidować półtora tysiąca miejsc pracy. Redukcja najbardziej dotknie Łużyce – tutaj firma chce pozbyć się 500 etatów. Przeciwno likwidacji miejsc pracy protestowało w ubiegłym tygodniu w Berlinie ok. czterech tysięcy pracowników Vattenfall. Jako przyczynę zwolnień szwedzki koncern podaje malejące zyski. Większość etatów, które mają zostać zlikwidowane, dotyczą pracowników administracji. Redukcję miejsc pracy krytykują związki zawodowe, a także politycy Brandenburgii. Szef frakcji SPD w landtagu, Ralf Holzschuher, zaapelował do dyrekcji koncernu, by nie likwidowała stanowisk pracy. Jego zdaniem Vattenfall ponosi szczególną odpowiedzialność za Łużyce. Związki zawodowe nawołują do strajku wszystkie niemieckie oddziały koncernu. Protest miałby się odbyć 19 marca, na dzień przed podjęciem kolejnych negocjacji w sprawie układów zbiorowych. W



całych Niemczech Vattenfall zatrudnia 20 tys. osób. W Łużycach dla koncernu pracuje około 8350 pracowników.

» [Lausitzer Rundschau, 06.03.2013](#)

» [Lausitzer Rundschau, 07.06.2013](#)

» Fot. Łużycka centrala koncernu Vattenfall w Cottbus. Autor: [Dergenaue](#). Źródło: [Wikimedia Commons](#). Licencja: [CC-BY-3.0](#)

EDUKACJA

Tylko co dwudziesta przedszkolanka ma wyższe wykształcenie

Brandenburgia. Zaledwie co dwudziesta wychowawczyni w brandenburskich przedszkolach ma ukończone studia. Z badań przeprowadzonych w całym Niemczech przez Fundację Bertelsmanna wynika, że przeciętnie w landach odsetek przedszkolank posiadających wyższe wykształcenie wynosi około 4 proc. W Brandenburgii jest to zaledwie 2,4 proc. W brandenburskich przedszkolach pracują setki wychowawczyń, które wcześniej wykonywały inne zawody. Według Fundacji Bertelsmanna poziom kwalifikacji pracowników przedszkoli we wschodnich częściach Niemiec jest jednak wyższy niż na zachodzie kraju. Tak niska liczba przedszkolank z wyższym wykształceniem wynika m.in. z tego, że w Brandenburgii jest tylko jedna szkoła wyższa, w Poczdamie, która oferuje studia na kierunku pedagogika przedszkolna. Każdego roku naukę może rozpocząć tam maksymalnie 60 studentów.

» [Märkische Oderzeitung, 09.03.2013](#)

SPOŁECZEŃSTWO

Gdzie osiedlają się Serbowie Łużyccy?

Forst/Cottbus. W brandenburskim parlamencie krajowym trwa dyskusja na temat nowelizacji ustawy dotyczącej Serbów Łużyckich i Wendów. Jedną z kluczowych kwestii jest ustalenie, które miejscowości należą do tzw. terenu osiedleńczego tej mniejszości narodowej. „W Poczdamie panuje tendencja, żeby stworzyć listę miejsc, podobnie jak miało to miejsce w Saksonii”, mówi Meto Nowak, członek rady Serbów Łużyckich. Nie wiadomo jednak, kto miałby stworzyć taką listę. Szczególnie w powiecie Szprewa-Nysa jest wiele miejscowości, których serbskie pochodzenie uznawane jest za kontrowersyjne. Jedną z nich jest Forst. Według przedstawicieli miasta tylko dzielnica Horno należy do terenu osiedleńczego tej mniejszości narodowej. Rada Serbów Łużyckich uważa z kolei, że całe miasto powinno znaleźć się na liście. „Znamy inne dzielnice, w których pielęgnuje się te tradycje. Niektórzy uczniowie z Forst uczęszczają ponadto do gimnazjum dolnoserbkiego”, mówi Nowak. Problemy z jednoznacznym zakwalifikowaniem są też w miejscowościach: Neuhausen, Felixsee, Wolfshain czy w Wiesengrund. Zmiana ustawy ma na celu wzmocnienie ochrony kultury i tradycji Serbów Łużyckich, uznawanych w Niemczech za jedną z czterech mniejszości narodowych.

» [Lausitzer Rundschau, 07.03.2013](#)

EDUKACJA

Polscy uczniowie testują niemieckie firmy

Guben. Uczniowie z Polski testują niemiecki rynek pracy. W tegorocznym programie praktyk organizowanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową bierze udział młodzież z Zielonej Góry, która przez cztery tygodnie będzie odbywała staże w brandenburskich przedsiębiorstwach. Uczniowie z Polski zakwaterowani są w internatach. Zanim młodzież trafi do firm, musi odbyć tygodniowy „kurs integracyjny”. Podczas niego będzie się uczyć m.in. intensywnie języka niemieckiego, zwłaszcza specjalistycznych terminów potrzebnych podczas odbywania praktyk. Pierwszych dwudziestu praktykantów z Polski zakończy swój pobyt w Niemczech 20 marca. Zaraz po świętach wielkanocnych przyjedzie do Brandenburgii kolejna grupa młodzieży z Zielonej Góry. Projekt jest współfinansowany ze środków unijnych.

» [Lausitzer Rundschau, 05.03.2013](#)

GOSPODARKA

KGHM na tropie miedzi

Spremberg/Weißwasser. Kombinat Górniczo-Hutniczy KGHM kontynuuje plany poszukiwania złóż miedzi na terenie Łużyc. Pod uwagę brana jest także możliwość współpracy z przedsiębiorstwem Kupferschiefer ze Sprembergu. Obecnie polski koncern stara się o podwyższenie kapitału, który zagwarantuje kontynuację prac. Jeśli się to uda, w maju rozpoczną się m.in. geofizyczne pomiary, które potrwać do 2014 r. KGHM jest największym wydobywcą miedzi na świecie. Koncern zatrudnia w Polsce 18 tys. pracowników. Dotąd przedsiębiorstwo zainwestowało na Łużycach w próbne odwierty około 13 mln euro. Aby wydobycie miedzi było opłacalne, musi zostać potwierdzone istnienie przynajmniej 300 mln ton tego surowca. Wydobywaniem miedzi zainteresowani są w tym regionie także Amerykanie z koncernu Minera S.A. Zainwestowali oni dotąd 30 mln euro w badania złóż. Według szacunków w projekt wydobywania miedzi na Łużycach trzeba zainwestować więcej niż miliard euro.

» [Lausitzer Rundschau, 04.03.2013](#)

INWESTYCJE

Frankfurt szuka nowych inwestorów

Frankfurt nad Odrą. Prywatni inwestorzy mają pomóc rozwinąć teren wokół Slubicer StraÙe we Frankfurcie. Przedstawiciele miasta chcą podjąć kolejną próbę zainteresowania inwestorów tym terenem. Trwają prace nad przygotowaniem kompleksowej dokumentacji zawierającej m.in. wyniki badań dotyczących zlokalizowania w tym miejscu usług handlowych. Miasto zamierza również informować potencjalnych inwestorów o możliwościach wspierania inwestycji. Poszukiwanie inwestorów nie będzie się jednakże koncentrować wyłącznie na jednej branży. W planach jest także organizowanie konferencji, na których zainteresowane inwestowaniem we Frankfurcie firmy, otrzymałyby pełen pakiet informacji.

» [Märkische Oderzeitung, 04.03.2013](#)

POLITYKA

Prezydent Gauck gościem Uckermark

Uckermark/Barnim. Z jednodniową wizytą wybrał się w minionym tygodniu do powiatów Uckermark oraz Barnim prezydent Niemiec. Joachim Gauck odwiedził m.in. klasztor Chorin, wioskę ekologiczną Brodowin, a także Angermünde. Wioska ekologiczna jest uważana za jeden z najbardziej udanych przykładów metamorfozy po upadku Muru Berlińskiego. Z istniejącego tu w czasach NRD państwowego gospodarstwa rolnego powstał dobrze funkcjonujący i nastawiony na produkcję ekologicznej żywności zakład rolny. W niewielkiej wiosce stworzono 80 miejsc pracy. Produkcję ekologicznych produktów rozpoczęto tu jeszcze zanim zdobyła sobie ona popularność w obu częściach Niemiec. Prezydencka podróż zakończyła się w Angermünde, gdzie odbyło się przyjęcie, na którym obecni byli zaangażowani w rozwój regionu mieszkańcy.

» [Märkische Oderzeitung, 02.03.2013](#)

» [Märkische Oderzeitung, 05.03.2013](#)

ZABYTKI

Zabytkowe organy w remoncie

Brüssow. W kościele w Brüssow w powiecie Uckermark na wiosnę znów zabrzmią organy. Instrument jest obecnie w remoncie. Zbieraniem datków na renowację organów zajęło się utworzone w 2011 r. Stowarzyszenie św. Zofii. Koszt prac to 24 tys. euro. 17,5 tys. euro zostanie wyłożone przez kasę oszczędnościową powiatu Uckermark (Kreissparkasse). Nadal poszukiwana jest kwota w wysokości 3 tys. euro. Przedstawiciele stowarzyszenia wierzą, że i ta suma się znajdzie. Uroczyste poświęcenie wyremontowanych organów zaplanowano na 26 maja podczas mszy świętej rozpoczynającej Wiosnę Organową w Uckermark. Na razie piszczałki remontowane są w Poczdamie przez firmę Schuke, która wykonała instrument w 1942 r. W kwietniu organy trafią do kościoła i rozpocznie się ich montaż. Po zakończeniu renowacji Stowarzyszenie św. Zofii planuje podobny projekt w Woddow. Tamtejszy kościół ma otrzymać nowy instrument, który zastąpi organy wywiezione stąd podczas wojny.

» [Lausitzer Rundschau, 11.03.2013](#)

ZAPOWIEDŹ

Wycieczka do więzienia dyscyplinarnego dla żołnierzy

Schwedt nad Odrą. W sobotę 16 marca muzeum miejskie w Schwedt zaprasza na zwiedzanie byłego więzienia dyscyplinarnego dla żołnierzy. Otwarta w 1982 r. placówka należała do Narodowej Armii Ludowej NRD w Schwedt. W obiekcie zachowały się m.in. posterunek oraz pokój dla odwiedzających. Będzie też można zajrzeć do cel dla aresztantów. Początek zwiedzania o godz. 13. Zbiórka przy Breiten Allee 31–33. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie latarek.

» Więcej informacji tutaj: [Stadtmuseum](#)

Wydawcy:

Polsko-Niemieckie
Towarzystwo Brandenburgii
Charlottenstr. 31
14467 Potsdam
www.dpg-brandenburg.de



Transodra e.V.
Polsko-Niemiecki
Klub Dziennikarzy
www.transodra-online.net



Współpraca

Stowarzyszenie
Terra Incognita



Sponsorzy:

Fundacja Współpracy
Polsko-Niemieckiej



FUNDACJA WSPÓLPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Ministerstwo Gospodarki
i Spraw Europejskich

